Nr. 94 SOSNOWIEC, środa dnia 26 kwietnia 1916 roku. Rok XI.

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.

Z widowni wydarzeń.

Na horyzoncie politycznym.

W Wielki Piątek rozwinęła się pod Verdun ożywiona akcja bojowa. Tym razem podjęli ofensywę Francuzi, którzy skierowali gwałtowny ogień na wydarte sobie poprzednio stanowiska w okolicy Douaumont i przeszli potem do ataku. Atak ten, jak donosi komunikat niemiecki, został odparty z ciężkiemi dla nich stratami, na jednem atoli miejscu Francuzi dostali się do rowu nieprzyjacielskiego. Na drugi dzień Francuzi rozpoczęli ofensywę na zachodnim brzegu Mozy w okolicy wzgórza „Martwy Człowiek". Wywiązała się bardzo zacięta walka, która się jeszcze toczy.

Na innych frontach położenie w czasie Świąt wielkanocnych nie uległo zmianie.

Niespodzianką jest wiadomość o wylądowaniu w sobotę wojsk rosyjskich w Marsylji. Wojska te przybyły ogromną drogą z Władywostoku. Liczebnie nie są to siły zbyt znaczne i mają raczej na celu zadokumentowanie solidarności sprzymierzeńców.

Z Azji nadchodzi wieść o skonie feldmarszałka Goltza-baszy, który był w Turcji przedstawicielem wojskowym Niemiec, a ostatnio dowodził armią turecką w Iraku. Goltz umarł na tyfus plamisty. Skon tego reorganizatora armji tureckiej jest niewątpliwie wielką stratą zarówno dla Niemiec, jak dla Turcji.

W obecnej chwili najważniejszą sprawą jest nota, którą Stany Zjednoczone doręczyły przez ambasadora swego w Berlinie rządowi niemieckiemu. Nota owa dotyczy drażliwej sprawy łodzi podwodnych i jest ostatniem słowem Stanów Zjednoczonych, po którem nastąpić może zerwanie stosunków dyplomatycznych. Gazety niemieckie, zamieszczając notę, nawołują swych czytelników do zachowania zimnej krwi.

Zaprzeczenie.

BERLIN. (BTW). Urzędowa „Norddeutsche Allg. Ztg." pisze: „Ponownie puszczono w obieg pogłoski o wrzekomych propozycjach pokojowych ze strony naszych nieprzyjaciół. Opowiadają np., że z rosyjskiej strony poczyniono kroki do utorowania drogi dla rokowań. Stwierdzamy, że w tutejszych kołach urzędowych nic niewiadomo o tego rodzaju krokach. Wszystkie pogłoski są zmyślone".

Nota amerykańska.

BERLIN (BTW). Późnym wieczorem, ambasador amerykański wręczył rządowi niemieckiemu notę Stanów Zjednoczonych w sprawie walki łodziami podwodnemi. Zakończenie noty brzmi: Rząd Stanów Zjednoczonych uważa za swój święty obowiązek wystąpić w obronie pogwałconych praw ludzkości i zwrócić się ze stanowczem oświadczeniem do Cesarskiego rządu niemieckiego, ażeby zaprzestano metody walki łodziami podwodnemi przeciw okrętom pasażerskim i handlowym; w razie zaś odmowy rząd Stanów grozi zerwaniem wszelkich stosunków dyplomatycznych z Cesarskim rządem niemieckim".

Skon Goltz-baszy.

BERLIN (B.T.W). Z Konstantynopola donoszą: „Feldmarszałek von der Goltz po 10 dniowej chorobie zmarł na tyfus plamisty w głównej kwaterze armji tureckiej.

Poincaré pod Verdun.

PARYŻ (BTW). Prezydent republiki Poincaré i minister Roques zwiedzili front pod Verdun. Prezydent winszował wojsku ich stanowczości i rozdzielił odznaczenia.

Wojska rosyjskie we Francji.

MARSYLJA (B. T. W). Przybyłe tu z Władywostoku wojska rosyjskie udały się do obozu w Mirabeau pod Marsylją, skąd wyjadą do Mailly. Przybycie Rosjan przyjęto z wielkim entuzjazmem

PARYŻ (BTW). Ag. Havasa donosi: Generał Joffre z okazji wylądowania wojsk rosyjskich w Marsylji wydał następujący rozkaz dzienny: „Rosja, nasz wierny sojusznik, której oręż walczył już tak dzielnie przeciw Niemcom, Austrji i Turcji, dała Francji nową rękojmię swej przyjaźni i najoczywistszy dowód służenia sprawie wspólnej. Żołnierze rosyjscy, wybrani z pośród najdzielniejszych i pod dowództwem najlepszych oficerów przybyli, ażeby walczyć w szeregach naszych. Imieniem armii francuskiej witam oficerów i żołnierzy wojsk rosyjskich we Francji. Skłaniam głowę przed ich sztandarami, które niebawem zdobędą nowe laury we wspólnych sukcesach".

Konferencja gospodarcza koalicji.

PARYŻ (BTW). Posiedzenie wstępne międzyparlamentarnego wydziału gospodarczego odbędzie się w najbliższy czwartek w pałacu luksemburskim pod przewodnictwem prezydenta Poincarego. Anglję reprezentować będzie 42, Włochy 43, Serbję 14 i Portugalję 10 delegatów. Rosja będzie również miała swych przedstawicieli.

Blokada

KOPENHAGA (BTW). Trzy okręty szwedzkie, naładowane towarem, przeznaczonym do Niemiec, zostały zatrzymane przez okręty angielskie. Ładunek towarów przedstawia wartość półtora miljona franków.

Atak napowietrzny

SOFIA (BTW). Bułgarska agencja telegraficzna urzędowo donosi: „Około godziny 8 rano latawiec nieprzyjacielski rzucił 2 bomby na przedmieście Sofii. Szkoda wyrządzona jest bardzo nieznaczna. Ofiar w ludziach nie ma. Latawiec rzucił równocześnie pewną ilość proklamacji"

Ofensywa w Macedonii.

BUKARESZT (BTW). „Dreptatea" dowiaduje się ze źródła najzupełniej pewnego, że koalicja w Salonikach jeszcze w tym miesiącu rozpocznie wielką akcję zaczepną przeciwko wojskom państw centralnych.

Warunki pokojowe.

„Berl. Tagebl." donosi, że w Sztokholmie zgromadziła się z inicjatywy znanego amerykańskiego działacza pokojowego, Forda, nieurzędowa konferencja delegatów Danii, Holandji, Norwegji, Szwecji, Szwajcarji i Stanów Zjednoczonych celem ustalenia ogólnych podstaw, na których możnaby oprzeć układy pokojowe.

Delegaci, ogłaszając obecnie wynik swych obrad w pismach, zaznaczają wyraźnie, że konferencja ta nie ma bynajmniej charakteru urzędowego, lecz jest dziełem ludzi dobrej woli z państw neutralnych, które pragną, aby zgroza wojny wreszcie się skończyła. Konferencja wyraża przekonanie, że prowadzenie walki do ostatecznego powalenia przeciwnika jest utopią, że już dzisiaj zawrzeć można pokój, jeżeli pewne ogólne zasady uzna się jako obowiązujące. Pośród tych zasad na pierwsze miejsce wysuwa się prawo narodów do rozporządzania sobą. Niewolno zatem przyłączać obszarów wbrew woli ludności, zamieszkującej te obszary:

1) Belgia musi być odrestaurowana;
2) Zajęte prowincje francuskie należy oddać;
3) Kwestję alzacko lotaryńską trzeba rozwiązać;
4) Niezależność Serbii i Czarnogóra musi być zagwarantowana;
5) Rozwiązanie kwestji polskiej nastąpić musi przez połączenie wszystkich ziem i utworzenie niezależnego państwa.
6) Zmiany granic pomiędzy Włochami a Austrją należy uregulować na podstawie zasady narodowościowej;
7) Autonomia Armenii pod ochroną międzynarodową;
8) rozwiązanie różnych spraw narodowych na Bałkanie i w Turcji przez międzynarodowe układy.

Konferencja w dalszym ciągu wymienia zasady niekrępowanego gospodarczego rozwoju wszystkich krajów, jak wolność mórz, żąda przywrócenia kolonii Niemcom i ustanawia postulaty dotyczące życia międzypaństwowego. Żąda organizacji, któraby rozstrzygała spory pomiędzy państwami, dalej rozbrojenia, aby uwolnić ludzkość od olbrzymich ciężarów wojennych, i wreszcie ogólnego kongresu państw.

Podając za „Berl. Tageblattem" uchwały konferencji nie potrzebujemy dodawać, że są to postanowienia, którym nie można przypisywać większej doniosłości politycznej.

Uczczenie Sienkiewicza.

Poznański „Komitet opieki nad biednymi" wydał do społeczeństwa polskiego w zaborze pruskim następującą odezwę:

„Na dzień 5 go maja przypada siedemdziesiąta rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza. W innych warunkach w społeczeństwie żywem odbiłby się echem dzień ten mistrza słowa polskiego. Dziś nie czas na głośne obchody — dziś wszyscy wpatrzeni jesteśmy w zadania, które chwila z sobą niesie bieżąca, w oczekiwaniu nowego jutra.

Nie może jednak społeczeństwo pominąć spokojnie rocznicy sędziwych lat Tego, który pokrzepieniem serc całego jest narodu. Od chwili, gdy wojny huragan przeszedł poprzez ziemię polską, głodu i pożogi, pozostawiając po sobie znamiona okrutne, przemienił się Henryk Sienkiewicz z głosiciela chwały ojców naszych i mistrza języka ojczystego na Polski jałmużnika. Świadkami jesteśmy wszyscy, jak nie obojętnym pozostał świat na jego głos, śląc ofiary na brać naszą bezdomną. Świadkami też jesteśmy, jak spełnia trud w wielkoduszności serca Swego Mistrz nasz, nie zrażając się żadną niechęcią, żadną odmową, żadną krytyką.

Niech tedy popłyną od nas ku Niemu w dzień rocznicy uczucia najgłębszej wdzięczności za to wszystko, co dał nam, oraz za to, czem jest nam w chwili przełomów. Nie mogąc okazać w uroczystych obchodach uczuć swoich objawiamy je czynem, w myśl, która czcigodnemu Mistrzowi będzie najsympatyczniejszą. Ze zdwojoną energją i zapałem złóżmy datek ofiarny na brać bezdomną! Wzywamy tedy społeczeństwo, by od dnia dzisiejszego aż do 5 maja (włącznie) nadzwyczajną jednorazową złożyło składkę na rzecz bezdomnych, którą jako hołd i wyraz wdzięczności Polaków z pod zaboru pruskiego wobec Sienkiewicza — przekażemy poznańskiemu Komitetowi dla niesienia pomocy w Królestwie".

Zdnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 25/IV.

Ze świąt.

Święta Zmartwychwstania Pańskiego minęły w niezwykle poważnym nastroju. Wpłynęły na to wyjątkowe warunki, w jakich już drugi rok bytujemy... Na symbolicznych „grobach" oraz na nabożeństwach rezurekcyjnych były tłumy. Wszędzie jednak, pomimo natłoku, panował wzorowy porządek.

Najuroczyściej odprawiona została rezurekcja w niedzielę a godz 6 rano w sosnowieckim kościele parafialnym. Celebransem był ks. kan. Antoni Bożek. Procesja trzy razy okrążyła świątynię przy śpiewie „Wesoły dzień nam dziś nastał", poczem celebrans udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Podniosłe przemówienie o Zmartwychwstaniu wygłosił ks. Wacław Bielecki.

O godzinie 11 uroczystą Sumę celebrował ks. prefekt Witalis Grzeliński. Kazanie wypowiedział z namaszczeniem ks. kan. A. Bożek, który wezwał wiernych do gorących modłów na intencję zdrowia J. E. Arcypasterza dyecezji.

W oba dni świąt kościoły w Sosnowcu oraz na Pogoni, Starym i Nowym Sielcu były przepełnione pobożnymi, błagającymi Pana nad pany, ażebyśmy przyszłą Wielkanoc obchodzili w innych, lepszych okolicznościach...

Pogoda w niedzielę świąteczną nie dopisała. Od południa padał z przerwami deszcz. Publiczność wobec tego szczelnie zapełniła teatrzyki kinematograficzne. Wczoraj zato mieliśmy wyjątkowo piękny dzień. Upał w południe dochodził do 18 stopni. Pełno też było spacerujących na Głównej, Dietlowskiej, w Parku sieleckim i poza miastem. r.

— **Procesje.** W dniu dzisiejszym przypada uroczystość św Marka Ewangielisty. W świecie katolickim odprawiają się tradycyjne procesje błagalne, ażeby Bóg zachował nas od rozlicznych chorób i wszelkich innych nieszczęść.

Z sosnowieckiego kościoła parafialnego procesja wyruszyła zaraz po Mszy św. o godzinie 9 ej rano do kościółka kolejowego.

— **Biblioteka naukowa.** Grono osób, zajmujących się zorganizowaniem w naszem mieście „Wyższych Kursów Naukowych", otrzymało pozwolenie na otwarcie w Sosnowcu biblioteki naukowej. Biblioteka zawierać będzie działy: humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy i społeczny. Lokal na bibliotekę ofiarował bezpłatnie przy plebanii ks. kanonik A. Bożek.

— **Zebranie R. P. O.** odbędzie się w najbliższą sobotę o godzinie 2 i pół po południu w lokalu przy ulicy Fabrycznej Nr. 11.

— **Z Towarzystwa „Przyszłość".** W sobotę dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Związku Zelaznego na Pogoni odbędzie się ogólne zebranie Towarzystwa abstynentów „Przyszłość".

— **Zapisy na nasiona** przy R. M. O. (ul. Fabryczna Nr. 11), przyjmowane są do dnia 30 b. m. codziennie od godz. 9 rano do 1 popołudniu. Przy zamówieniu należy złożyć zadatek.

— **Przedstawienie operowe.** Dnia 30 kwietnia w sali Związku na Pogoni odbędzie się przedstawienie operowe, na które złożą się: „Zamek na Czorsztynie" opera narodowa w 2 ch aktach K. Kurpińskiego i „Loterja" opera w 1 akcie St. Moniuszki.

— Zatruwanie powietrza. Stróże tutejsi mają karygodny zwyczaj wymiatania błota i nieczystości z rynsztoków na środek ulicy, gdzie brudy schną powoli, zatruwając dokoła w straszliwy sposób powietrze.

Z Będzina.

+ **„Towarzystwo Edukacyjne"** wypłaciło dotąd na wpisy w szkolnictwie średniem rb. 400, w początkowem 236 rb. oraz na prowadzenie Kursów dla analfabetów rb. 205 kop. 17. Prócz tego Towarzystwo wyasygnowało 25 rb. na kupno kajetów dla biednej dziatwy. Celem zasilenia kasy T-wa, Zarząd na ostatniem posiedzeniu uchwalił urządzić przedstawienie.

+ **Koncert.** W sobotę dnia 29-go b. m. odbędzie się koncert z udziałem barytona p. S. Zopotha i sopranistki p. Wieniawa-Długoszewskiej.

+ **Ze straży ogniowej.** Zapisy nowych kandydatów przyjmuje komenda Straży codziennie. Pomocnikiem naczelnika sekcji toporników, mianowany został p. Jan Małota.

+ **R. M. O. w Grodźcu.** Opiekunką przytułku dla dzieci bezdomnych została p. Marja Ciechanowska. Na Opiekunki przy rozdawnictwie zapomóg powołano pp.; Janinę Biskupską, Marję Borowską, Marję Ciechanowską, Marję Kochnowską, Paulinę Kolbową, Reginę Maciejowską, Kamillę Prawdzic—Lajmanową, Wandę Solnicką i Bronisławę Żywanowską.

+ **Z Poraja.** R. M. O. uchwaliła za za otrzymane od „Rady Powiatowej Opiekuńczej" 200 rb. zakupić kartofle i rozdzielić pomiędzy biedną ludność miasteczka.

+ Zdrowotność, Tyfusu plamistego były tylko cztery wypadki. Od kilku dni zasłabnięć niema.

+ Pieniądze „nędzarza". Robotnik Poddańczyk, z powodu zasłabnięcia na tyfus umieszczony został w szpitalu. Przy dezynfekcji mieszkania w sienniku znaleziono 670 rb. Poddańczuk otrzymywał zapomogi z Komitetu dobroczynności, ponieważ stale zapewniał o swojej nędzy Wspomniany fundusik P. zebrał już podczas wojny.

+ Nagły skon. Przy ul. Słowiańskiej Nr. 11 zmarł nagle cierpiący od dłuższego czasu na ataki konwulsyjne Moszek Litmanowicz.

+ Znaleziony łup. Na polu w pobliżu ul. Podmałobądzkiej znaleziono między cegłami kilka worków barchanu wartości kilkuset rubli.

Z Dąbrowy.

+ **„Głodówki".** Wszyscy nauczyciele i nauczycielki miejscowych szkół początkowych otrzymali, ze względu na Święta, tak zwane głodówki po 250 koron na osobę.

+ **Porządki.** Praca nad uporządkowaniem ulic i placów ani na chwilę nie ustaje. Wszystkie śmietniska, skąd rozchodziła się woń ohydna obecnie oczyszczono, rowy wyszlamowano, zaprowadzono rodzaj tymczasowej kanalizacji — a na wierzchu ułożono porządne chodniki. Przy robotach, prowadzonych pod dozorem władz wojskowych, znalazła zatrudnienie, oprócz miejscowych robotników, spora ilość jeńców rosyjskich i włoskich.

+ **Szczepienie ospy.** Wobec rozszerzenia się w sąsiednich okolicach epidemii ospy, władze uznały tu za konieczne rychłe przeprowadzenie ogólnego szczepienia ochronnego. Wskazówki w tej ważnej sprawie ogłoszono w „Dzienniku Urzedowym".

+ Przemytnictwo W Dąbrowie mnóstwo osób zajmuje się niebezpiecznym przemysłem przemycania spirytusu, na który zawsze, niestety, znajdują się amatorzy. Milicja ściga przemytników i towar konfiskuje. Przed kilkoma dniami starszy dozorca z Koszelowa ujął przemytnika, u którego skonfiskowano następnie towaru za 600 rb.

+ Brak tytoniu. W ostatnich czasach Dąbrowa od-zuwa brak tytoniu. Tytoń zniknął zupełnie, zarówno jak i papierosy. Palacze są w rozpaczy, natomiast żony ich tryumfują. Zdaje się, że niektórzy z przemyślnych sklepikarzy ukrywają zapasy tytoniu, by potem wyśrubować ceny.

Z różnych stron.

□ **Nowy namiestnik Galicji.** Generał gubernator lubelski baron Diller mianowany został namiestnikiem Galicji w miejsce zmarłego gen. Collarda. Następcą gen. Dillera na stanowisku generał-gubernatora w okupacji austro-węgierskiej zostać ma — jak się dowiaduje „Kurjer Lwowski" — generał Poeschmann.

□ **Uwolnienie internowanych z Królestwa.** Piotrkowski „Dziennik Narodowy" donosi: „Władze austrjacko-węgiarskie zarządziły uwolnienie i odesłanie do domu tych wszystkich poddanych rosyjskich z Królestwa Polskiego, narodowości polskiej, którzy nie pochodzą z okolic, stanowiących ściślejszy okrąg wojenny i przeciw którym nie są toczone jakieś specjalne dochodzenia. Wszyscy ci internowani będą w najbliższym czasie odesłani do swej ojczyzny. Liczba ich wynosi w Austrji i na Węgrzech kilka tysięcy".

□ **Drzewa owocowe.** W r. b. posadzono w okolicach Radomia 40,000 drzew owocowych staraniem Towarzystwa Rolniczego.

□ **Pamięci J Nakoniecznego** poświęcił większą część numeru z dn. 11 kwietnia „Głos Lubelski", przypominając w pierwszą rocznicę przedwczesnego zgonu tego wybitnego syna ludu jego pracę dla narodu na niwie politycznej i społecznej.

□ **Wybuch szrapnela.** W Kraśniku (ziemi lubelskiej) Franciszek Rycerz, orząc na polu, znalazł szrapnel, który przyniósł do domu. W stodole oglądali go ciekawi i upuścili na ziemię. Nastąpił straszny wybuch, który zrujnował część budynku i pozbawił życia troje ludzi obecnych przy oglądaniu.

□ **Czas letni w Austrji.** Z Wiednia donoszą: „Rozporządzeniem ministra zaprowadzony zostanie w Austrji w okresie od 1, maja aż do 30, września t. zw. czas letni."

□ **Nowe filje** organizacji „Deutscher Verein für Lodz und Umgegend" powstały w Konstantynowie i Tomaszowie. Odbywają się dalsze zebrania organizacyjne.

□ **Rozstrzelanie.** W Mińsku Mazowieckim rozstrzelano Władysława Rękawka z Kałuszyna, skazanego przez sąd polowy na śmierć za rabunek. W Garwolinie rozstrzelano skazanych na śmierć za zbrojny napad bandycki: Jana Styka, Wiktora Gorlucha i Władysława Kuchnię z Lasocina.

□ **Z Białegostoku.** Miasto w całości prowiantowane jest przez władze okupacyjne. Drzewo jest dowożone z lasów puszczy Białowieskiej. Między Królestwem Polskiem a powiatem białostockim urządzono komorę celną.

□ **Biedak** „Grodnoer Ztg." donosi że do szpitala w Wiżajrach ojciec przywiózł chorą córkę, przysięgając, że nie ma ani grosza na jej leczenie. Na dowód łapał się za kieszenie wrzekomo puste, Przy tej sposobności jednak wypadła mu paczka 100 rublówek na sumę 60,000 rb.

□ **Nowe pieniądze.** Berliner Tageblatt donosi, że moskiewska fabryka metalurgiczna Kolczygina ma wybić monet srebrnych za 40 milionów i 500,000 rb. a nowych monet niklowych 1 2 i 3 kopiejkowych — za 4,500,000 rubli.

□ **Masowe aresztowania.** Ze Sztokholmu donoszą: „W Moskwie wielkie wrażenie uczyniły masowe aresztowania studentów i robotników. Aresztowań dokonano w związku z wrzeniem rewolucyjnem i ruchem strajkowym, który z każdym dniem przybiera większe rozmiary w środowiskach przemysłowych.

DOKOŁA WOJNY.

× **Legjon Słowian południowych.** Gazety kopenhaskie donoszą, że rosyjskie dowództwo wojskowe w obecnej chwili pracuje nad utworzeniem t. zw. legjonu Słowian południowych. W skład tego legjonu mają wejść jeńcy pochodzący z okolic Austro-Węgier, zamieszkałych przez Serbów, Kroatów i Słoweńców.

× **Rosja a Rumunja.** Gazeta „Mir" dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych, iż rząd rosyjski zakomunikował w drodze oficjalnej rumuńskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że jeżeli Rumunia nie zaprzestanie natychmiast dostawy towarów i wywozu zboża do państw centralnych, wówczas stosunki dyplomatyczne pomiędzy Rosją a Rumunią zostaną zerwane a Dunaj będzie zamknięty dla komunikacji przez miny rzeczne.

× **Francuzi o końcu wojny.** „Gaulois" zastanawiając się nad pytaniem, jak długo jeszcze będzie trwała wojna, powiada, że do „złych proroków" przepowiadających jeszcze trwanie wojny przez przyszłą zimę, należą fabrykanci i przedsiębiorcy, będący dostawcami wojennymi. Chcieliby oni, żeby wojna trwała jaknajdłużej. „Są liczne oznaki — pisze — że mająca się rozpocząć ofensywa na wszystkich frontach będzie już ostatecznie rozstrzygająca. Krwawe te zapasy trwać będą najdłużej już do października r. b."

× **Zażegnanie przesilenia.** Biuro Reutera donosi, że ministrowie angielscy na ostatniej naradzie zgodzili się co do projektów, które mają być przedłożone Parlamentowi w sprawie rekrutacji. Gdy ministrowie wracali z posiedzenia gabinetu, już ich usposobienie, okazało, że przesilenie się skończyło niektóre twarze wprost promieniały. Prasa zgodnie wyraża zadowolenie, że skończyło się bez ustąpienia, choćby jednego ministra.

× **Nowe państwo walczące.** Gazety niemieckie piszą: „Z doniesień rosyjskich wynika, że czwórporozumienie wkrótce zwróci się do rządu abisyńskiego, żądając odeń wzięcia udziału w wojnie przeciw Turcji. Armja abisyńska, składająca się mniej więcej z 300,000 ludzi, ma uderzyć na Egipt. Negusowi poczyniono szerokie obietnice. Inicjatywa w tym wypadku wyszła ze strony Francji".

× **Powiększenie armji amerykańskiej.** Senat w Waszyngtonie uchwalił prawo, którego mocą stopa wojska amerykańskiego podwyższona będzie o pół miljona ludzi.

OFIARY.

Pani Z. Meyerholdowa na ręce p. A. Rogalewiczowej złożyła 15 rb. na chleb dla głodnych.

Ucsniowie „Kursów rzemieślniczych" złożyli na głodnych: Franciszek Fudalewski 30 kop., Karol Kular 30 k., Jan Ziółkowski 30 k., Józef Willos 30 k., Bolesław Kwiatkowski 20 k., Władysław Okularczyk 30 k., Stanisław Warchoł 10 k., Stanisław Kaczorowski 10 k., Stanisław Dratwiński 10 kop., Kal ni P etrykow 20 k., Zygmunt P onka 10 kop., Stefan Kossek 15 k., Tadeusz Górniak 15 k., Bronisław Cygan 10 k., Zygmunt Gromski 10 k., Władysław Tabor 15 k., Wacław Wiatrowski 10 k., Wacław Grabowski 13 k., Wacław Izydorczyk 15 kop., Z. Krawczyk 10 kop., J. Krawczyk 10 k., Stefan Kućka 10 k., Mieczysław Buzon 15 k.. Mieczysław Bator 20 kop., Leon Kucwir 10 k. Razem rb. 3 k. 93.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYNSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" Iwangrodzka Nr. 7.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej w Sosnowcu.